

Kontemplacja przestrzeni, wizuale, siatki, światło.

Norbert: Kontemplacja przestrzeni, wizuale, siatki, światło... przy obserwacji tych zjawisk czy to na trzeźwo, czy na podbiciu, w większości dominują i to praktycznie w całości kolor fioletowy z zielonym... i tak myślę dlaczego akurat takie kolory... może ktoś coś wie...

Mateusz: Może masz coś nie tak z ciśnieniem w gałkach ocznych.
:p

Norbert: Oczy mam dobre, widzę dalej niż normalni ludzie... chociaż przy skręcaniu widzę podwójnie hehe.

Norbert: Chodzi mi o wyodrębnianie struktur powstałych przy załamaniu światła... oczy po papierku widzą to lepiej, ale jest to cały czas i cały czas można ujrzeć to nie wiem co, ale coś... tak jak się patrzy przez kryształ albo kalejdoskop...

Mateusz: Nie wiem czemu akurat te kolory, ale wiem o co chodzi z fioletem i zielenią. Czasami też żółć i róż się podobnie objawiają, to płynne przejścia między tymi kolorami, ciężko to sprecyzować.

Norbert: Żółto-różowe też...

Damian: Wow, nie wiedziałem że ktoś też coś takiego odczuwa. Dla mnie, np. grzyby są fioletowo-zielone i to strasznie. czasami podczas praktyk czy tripa powstaje takie uczucie, gdzieś w głębi, widzenia tych kolorów nawet bez patrzenia na nie. Ciekawe.

Damian:

https://secure.cosm.org/.../reso.../cosm/images/xavi_700.jpg

Damian: http://www.reddit.com/.../only_see_purple_and_green_on.../

<http://www.shroomery.org/.../Number/7127429/fpart/all/vc/1...>

znalazłem info na temat.

Norbert: No i właśnie... jeszcze taka ciekawostka, odkąd pierwszy raz ujrzałem te wizuale teraz mogę je dostrzec nawet na trzeźwo... wyłapuję załamania światła i się w nie wpatruję, a po chwili cały pokój jest fioletowo-zielony... widać coś w tym jest... fajnie, że na trzeźwo potrafię wejść w stany psychodeliczne... tylko skoro to jest cały czas, ale ciężko to dostrzec to pokazuje, że psychodeliki nas tylko podbijają... pomagają dostrzec coś co jest, a nie tworzą to. □

Max Love: Może psychodelik poszerza czy reaktywuje spektrum widzianego światła, możliwe, że dzieci cały czas tak widzą. W praktykach ze światłem potem mogę dostrzec, np. tęczę, której inne osoby nie widzą. Oko to tylko „sensor” o jakimś zakresie działania.

Max Love: Dziś po drzemce na zewnątrz zaobserwowałem, że na suficie białym z jednej strony czarnej belki był kolor zielony z drugiej różowy. Efekt podobny do tego jak jest w okularach 3D (green/magenta) i to mi przypomniało, że oczy nie zawsze widzą takie same kolory i czasami zakrywając raz jedno raz drugie oko można zobaczyć, że jest różnica, podobna do tej jaka występuje po zdjęciu okularów 3D. Więc pewnie w jakiś stanach oczy widzą inaczej jakby miały jakiś filtr i to powoduje inną percepcję.

Wpis pochodzi z grupy wyjątkowych osób zajmujących się poszerzaniem świadomości.

Spodobało się? Udostępnij znajomym, niech świadomość się poszerza <3 <3 <3



AMAZONA

TAK, TO DOBRY WYBÓR.



ODKRYJ DARY DŻUNGLI

KLIKNIJ